



# MARIA SIEMIONOW – niewiarygodna droga kariery zawodowej

Seria: Profesorki Super-Babki  
Odcinek: nr 37  
Podseria: medycycki

=====  
**Polecana/Omawiana książka:**

**Maria Siemionow: Twarzą w twarz. Moja droga do pierwszego pełnego przeszczepu twarzy. Wydawnictwo Znak, Kraków 2010. (Przykład z angielskiego Bożena Markiewicz), wydanie w języku angielskim 2009.**

=====

Słowa kluczowe: studia w Poznaniu, szacunek dla Polski, kariera w USA

Dedykacja: lekarzom z rodziny eseisty

Motto: Doktorzy, którzy zajmują się chorymi, powinni koniecznie zrozumieć, czym jest człowiek, czym jest życie i czym jest zdrowie, i w jaki sposób równowaga i harmonia tych elementów je podtrzymuje.  
Autor: Leonardo da Vinci

Czy Państwo znają kolejną Bohaterkę serii? Eseista sam jest zadziwiony, że seria pokazuje tyle wspaniałych postaci, o których jego znajomi nie wiedzą.

Zatem – kim jest Bohaterka kolejnego odcinka? To, lekarka, która przeszczepiła twarz pewnej kobiecie w USA. Zapyta ktoś – jak to możliwe? Możliwe bo nasza Bohaterka to naukowiec o światowej sławie, a operacji dokonał naprawdę zespół wielu ludzi. Kobieta chirurg? Okazuje się, że to też możliwe. Eseista zna się na wszystkim, to żart, ale może wiele wyklikać. Eseista ma w rodzinie wielu lekarzy: mama i jej kuzynki, ich mężowie, żona i jej tata, brat, bratowa i bratanica, kuzynka i powinowaci. Mąż lekarz jednej z kuzynek mamy (lekarki), był jednym z najdłużej żyjących Polaków z przeszczepionym sercem – **około 25 lat**; operacji w Krakowie dokonał Profesor Działkowiak. Teść oraz brat to chirurdzy. Książka niezwykle pięknie opowiada o samej Bohaterce, ale i o powołaniu oraz zawodzie lekarza.



Myszę, motto sformułowane przez Leonarda Da Vinci przyświecało zawsze w Jej pracy.

To jedna z najpiękniejszych książek o byciu lekarzem. Słuchałem wielu rozmów w rodzinie, ale opisy i deklaracje Bohaterki są niezwykle wzruszające, szczerze i poważne. Podkreśla, że jedna z Jej cech, którą wypracowywała to szczerść. Uważa nawet, iż dzięki niej otrzymała stypendium w USA. Na tzw. *interview* chciała się przedstawić w jak najlepszym świetle, są ludzie którzy „koloryzują”. Ona mimo, że czegoś nie wiedziała, czy w czymś nie miała wprawy powiedziała zgodnie z prawdą – jednakże została pozytywnie oceniona przez przeprowadzającego wywiad i komisję.

Książkę napisano na rynek amerykański. Może dlatego nie jest za długa. W Polsce wydało ją renomowane wydawnictwo ZNAK. Ma mały (zeszytowy) format. Na okładce przedniej – sama Bohaterka w specjalnych okularach do operacji, okładki są miękkie bez skrzydełek. Na tylnej stronie okładki są uwagi reklamujące tę pracę. Książka liczy 196 stron z dodatkiem i spisem treści. Jest jedna wkładka z czarno-białymi zdjęciami – jest ich 19 na kredowym papierze, przy czym te strony nie są numerowane. Dodatek zawiera uwagi na temat przeszczepu twarzy z kilkoma rycinami. Druk jest średnio wysoki. Papier mocno biały. Mija zatem 10 lat od pierwszego wydania tej książki w USA.

W słowach kluczowych już wspomniano – nie tylko ukończyła Akademię Medyczną<sup>1</sup> w Poznaniu, ale też się w tym mieście urodziła i kształciła. Z domu nazywała się Kusza<sup>2</sup>, Jej brat też jest profesorem medycyny, ale pracuje w rodzinnym Poznaniu. Autorka podkreśla atmosferę i poziom szkoły średniej, II liceum żeńskiego w Poznaniu. Dziś takie szkoły prowadzą chyba tylko zakonnice, oczywiście są nadal osoby którzy to wybierają. Autorka nie pisze nic o korzeniach rodzinnych, choć w Internecie można przeczytać iż ojciec był mistrzem Polski w biegu na 100m. Jedynie co pisze to - to iż na studiach podjęła dodatkową pracę, aby dorobić sobie na rzeczy ekstra, czyli, że rodzice nie byli super bogaci. Między nią a bratem jest 5 lat różnicy wieku, oboje studiowali medycynę w Poznaniu, medycyna trwa 6 lat, zatem w pewnym okresie studiowali obydwój na tej samej Uczelni. Jak dorabiała? W biurze tłumaczeń, tłumaczeniami z języka angielskiego!! Kiedy się go

<sup>1</sup> <https://www.ump.edu.pl/>; strona internetowa Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Karol\\_Marcinkowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Karol_Marcinkowski); informacja o lekarzu patronie tejże Uczelni.

<sup>2</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria\\_Siemionow](https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Siemionow); wikipedia o Bohaterce.

<http://forumleczeniaran.pl/profesor-maria-siemionow-nominowana-do-plebiscytu-polka-stulecia-2/>; o nominacji do konkursu „Polka stulecia”.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof\\_Bronis%C5%82aw\\_Kusza](https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_Bronis%C5%82aw_Kusza); o Jej Bracie.



tak dobrze nauczyła? Eseista też pracował w firmach tłumaczeń (zespołach tłumaczy) np. przy zarządach NOT (Naczelnej Organizacji Technicznej) w Bydgoszczy oraz Bielsku-Białej. Tłumaczenie to ciągła dalsza nauka. Ona tłumaczyła opisy maszyn np. kombajnów. Eseista tłumaczył kiedyś tekst medyczny o „projektowaniu antyciał” co było możliwe tylko dzięki słownikom medycznym żony. Jej poziom angielskiego musiał być rewelacyjny, zwłaszcza, że w Poznaniu były organizowane targi międzynarodowe i wiele osób trudniło się tłumaczeniami. Dzięki temu (znajomości angielskiego) jeździła już na studiach na praktyki do szpitali w Belgii, Finlandii oraz Hiszpanii (Barcelonie). Gdzieś mimochodem dorzuciła – znałam też hiszpański!! To niezwykle intrygujące, przecież w szkole musiała uczyć się rosyjskiego. W Jej czasach hiszpańskiego nie uczono w żadnych szkołach. Musiała chodzić na kursy. Pomyślmy, ile zainteresowań, to nie ‘słomiany zapał’ – jak zaczynała to kończyła!!

Eseista nie streszcza książek. Ostatnio referował temat SERII w bibliotece na Osiedlu Karpackim. Jedna ze słuchaczek, w minutę po zakończeniu spotkania wypożyczała źródłową książkę, aby przeczytać całość, aby zapoznać się ze źródłem, do którego odnosi się esej. I to jest właśnie cel niniejszej serii.

Ciekawe są opisy zajęć na studiach medycznych. Jedna z kuzynek mamy była pracownicą Śląskiej Akademii Medycznej – anatomopatolog – dziwna specjalizacja. Omawiała organy ludzkie przechowywane w formalinie. Może nie każdy lubi takie rzeczy. Pani Profesor Maria Siemionow podaje jednak pewne lekarskie nazwy, bez których nie da się powiedzieć co to przeszczep i na czym polega problem zabezpieczenia się przed jego tzw. odrzuceniem.

Otrzymała stypendium post-doktorskie w USA. Potem też tam pracowała. Co ciekawe, męża poznała właśnie w biurze tłumaczeń. Też teksty z angielskiego. Jak wnika z książki małżeństwo było udane. Autorka nie wnika i nie rozważa nazwiska męża. Mają syna. Jeździli do USA i wracali do Poznania, a syn raz uczył się po polsku, a raz po angielsku. W końcu zdecydowali się zostać w USA. A ich syn tam skończył studia medyczne.

Nasza Heroina zajmowała się chirurgią plastyczną, czynnikami dzięki którym przeszczepy nie są odrzucane. Czy potrzebna jest chirurgia plastyczna? Autorka pisze o tym pięknie.

Eseista miał koleżankę w klasie w liceum, która miała skrzywiony, wystający nos. Przezywano ją sroką lub sroczką. Byłem wściekły na tych drani, którzy robili jej



przykrość. Mieszkała obok nas, jej brat był rudy, ale niezwykle przystojny. Miał piękną twarz. Kiedyś spotkałem śmiejącą się parę, patrzę a to „srocza”, która ma przepiękny nos, gapię się na jej twarz i nie widzę szwów, ani blizn!!! Jej mąż był do niej „przyklepiony” i dumny za takiej partnerki. CO ZA ZMIANA. Heroina pisze szeroko o wielu sprawach, między innymi właśnie o badaniach psychologicznych ludzi o zniekształconych twarzach.

Jej specjalnością przez długie lata były dłonie, przyszywanie odciętych dłoni przez maszyny rolnicze i inne, uzupełnianie zmiądzonych palców, lub palców u dzieci, które urodziły się z małymi defektami.

Inną sprawą, o której pisze jest etyka, etyka lekarska w szczególności. Jest część pracy poświęcona tym problemom – w tym o procesie norymberskim ‘bis’, tzw. pseudo-lekarzy niemieckich – wielu skazano na śmierć, ale część uniewinniono. Jak pisze inna bohaterka serii, więźniarka z Ravensbruek. Takie zwolnienie dotyczyło ich prześladowczyni. Jeśli nie śmierć – to minimum odebranie prawa wykonywania zawodu. I tego w końcu dopięty!! Wyrokiem sądy zakazano takiej osobie wykonywanie zawodu lekarza.

W całej pracy przewija się wdzięczność dla Polskich profesorów oraz generalnie do ALMA MATER, uczelni która dała Jej dyplom i stopnie naukowe. Uważa, że poziom prawie we wszystkim dorównuje światowemu. W Finlandii czy Hiszpanii widziała bogatsze laboratoria diagnostyczne, ale ostatnio w Polsce wyrównywany jest i ten niedobór.

Jest też wątek historii przeszczepów – niewiarygodne historie.

Warto przeczytać książkę w całości.



# ŚLADAMI BOHATERKI

POZNAŃ

MIASTO DZICIŃSTWA I STUDIÓW BOHATERKI



Pomnik Hipolita Cegielskiego





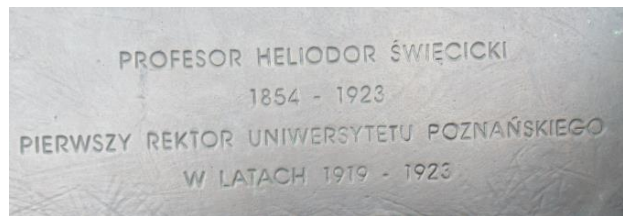


W Poznaniu studiowali polscy kryptolodzy, którzy złamali szyfry niemieckiej maszyny kodującej ENIGMY.

W 1939 roku teoria, zasady dekryptażu, egzemplarze kopii ENIGMY zostały przekazane wywiadowi Francji oraz Wielkiej Brytanii – jako sojusznikom II Rzeczypospolitej.

Zespół był o wiele szerszy – kierowany przez pułkownika Gwido Langerę (ur. w Żylinie, obecnie pochowany w Cieszynie).









BARCELONA

Tu nasza bohaterka była na praktyce wakacyjnej w szpitalu – tutaj pewnie szlifowała hiszpański



Plaza Mayor





La Rambla – słynny deptak



Katedra Św. Eulalii





Zdjęcia wykonał autor eseju Stan Zawiślak